

# Strategia ochrony zabytkowej architektury modernistycznej w Polsce - zarys problemu

**Marcin Gawlicki**  
Warszawa-Gdańsk, Polska  
**Tomasz Błyskosz**  
Gdańsk, Polska

Potrzeba wypracowania skutecznego modelu ochrony zabytkowej architektury modernistycznej staje się coraz bardziej pilna. Powodem są szybkie i głębokie zmiany systemowe, polityczne i gospodarcze, które wywierają tak istotny wpływ na kształt przestrzeni kulturowej kraju. Konieczne są przemyślane działania zmierzające do odwrócenia, obserwowanych od szeregu lat, niekorzystnych tendencji i zjawisk. Stałe podnoszone pytanie - co jest ważniejsze dziedzictwo czy rozwój? - nie musi oznaczać umniejszenia znaczenia któregoś z

tych pojęć. Trzeba jednak zdecydowanie podkreślić, że rozwój nie może odbywać się kosztem utraty wartości kulturowych obszarów i obiektów zabytkowych. Każda przestrzeń historyczna oczywiście podlegała przekształceniom i modyfikacjom, lecz te naturalne zmiany nie mogą stanowić pretekstu do nieprzemyślnych działań, których efekty nieodwracalnie niszczą środowisko kulturowe. Poszukiwanie równowagi i harmonijnych relacji pomiędzy ochroną wartości dzieł architektury modernistycznej, a nieuniknionym rozwojem, pozostaje nadal

*1. Dawna willa mecenasa Edmunda Kaźmierczaka w Katowicach z 1930 r., wg projektu T. Michejdy (przykład wykorzystania szkieletowej konstrukcji stalowej w budownictwie jednorodzinym) na Szlaku Zabytków Architektury Modernistycznej Województwa Śląskiego. Fot. A. Syska, Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.*





2. Hala Stulecia we Wrocławiu, fot. W. Stępień.

ważnym zadaniem dla instytucji odpowiedzialnych za zarządzanie przestrzenią, tak na poziomie administracji rządowej jak i samorządowej. Istotnym elementem systemu ochrony powinno stać się również szersze zrozumienie przez właścicieli i użytkowników zabytków, że dziedzictwo, w tym niekwestionowane wartości dzieł okresu modernizmu dwudziestego wieku, może stać się istotnym czynnikiem rozwoju. Przykładem niech będą działania podjęte ostatnio na terenie województwa śląskiego. W Katowicach powstał projekt Szlaku Zabytków Architektury Modernistycznej Województwa Śląskiego. Celem tej inicjatywy jest eksponowanie wyjątkowych wartości architektury okresu międzywojennego powstającej na terenie regionu. Jednocześnie szlak pełnić będzie funkcje informacyjne i edukacyjne, stając się czynnikiem stymulującym rozwój turystyki<sup>1</sup>.

W podobny sposób fakt wpisania Hali Stulecia we Wrocławiu, fundamentalnego dzieła architektury modernistycznej, na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO<sup>2</sup>, stanowi wielką szansę

promocji tego miejsca, a poprzez nią nie tylko dynamicznego rozwoju, ale także profesjonalnej konserwacji<sup>3</sup>.

Zachowanie dziedzictwa, pojmowane w swej warstwie symbolicznej jako ważny element tożsamości miejsca, staje się równocześnie, mówiąc popularnym językiem współczesnego marketingu, typowym produktem rynkowym. Coraz częściej używane w odniesieniu do zabytków słowo „towar”, ciągle jeszcze dla wielu szokujące, nierozzerwalnie wiąże się z dostępnością dla jego konsumentów, czyli całego społeczeństwa.

Przemiany jakie dokonują się w warunkach gospodarki rynkowej oraz postępującej globalizacji, wymuszają konieczność stałej ewolucji filozofii ochrony dziedzictwa kulturowego. Wśród ogółu zasobu dziedzictwa, obiekty modernistyczne stanowią jedną z najmłodszych, ale zarazem charakterystyczną jego część. Powstające w zeszłym stuleciu, są odzwierciedleniem przełomowych procesów zachodzących w dziejach sztuki i idei artystycznych, które kształtowały się w pierwszej połowie minionego wieku. Jednak, między innymi ze względu na swą krótką metrykę,

1. Od strony merytorycznej projekt przygotowuje Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach, a nad wdrożeniem czuwać będzie Wydział Promocji Regionu, Turystyki i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

2. Hala Stulecia wpisana została na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO 13 lipca 2006 r. Jest pierwszym na terenie Polski obiektem modernistycznym na tej prestiżowej liście.

3. W październiku 2007 r. rozstrzygnięto międzynarodowy konkurs architektoniczny na uzupełnienie kompleksu architektonicznego Hali Stulecia o przestrzeń komercyjną związaną z obsługą ruchu turystycznego.

w szerokiej opinii społecznej panuje powszechne przekonanie, że poza nielicznymi wyjątkami, nie są to obiekty godne uwagi, zachowania i opieki. Trudno się temu dziwić, tym bardziej, że często nawet dla profesjonalnego środowiska konserwatorskiego, wybór najcenniejszych w skali kraju obiektów, powstałych w XX wieku nie jest zadaniem łatwym. Jednocześnie, wraz z upływem czasu stale zwiększa się dystans do okresu modernizmu i jego zabytków. Dawna, czytelna i niepisana, choć powszechnie obowiązująca cezurą czasu, wyznaczona przez II wojnę światową, staje się niewystarczającą. Coraz wyraźniej zarysowuje się kolejny etap rozwoju współczesnej architektury, z wyznaczającą przełom ustrojowy naszego kraju datą 1989 roku. W efekcie powiększa się obszar badań, a tym samym ilość

Ochrona i opieka nad zabytkami, aby była skuteczna, powinna być realizowana w oparciu o rzetelną wiedzę dotyczącą wartości oraz znaczenia poszczególnych obiektów i zespołów zabudowy dla danej gminy, regionu, państwa. Dlatego podstawowym obszarem problemowym w kontekście sprawowania ochrony i opieki nad zabytkami modernistycznymi jest prawidłowe zdefiniowanie i rozpoznanie zasobu, a następnie, w oparciu o jednolity, czytelny katalog kryteriów, dokonanie jego waloryzacji. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem nie dokonywano takich szczegółowych ocen, a kryterium czasu powstania było i nadal pozostaje jednym z najistotniejszych wyróżników. Funkcjonalizm, ekspresjonizm, konstruktywizm i dzielące je subtelne różnice nie zawsze brane są pod uwagę. Tymczasem im bli-



3. Brama Nr 2 Stoczni Gdańskiej (wraz z Placem Solidarności, Pomnikiem Poległych Stoczniovców, przyległym murem oraz salą BHP) wpisana została do rejestru zabytków w dniu 6 grudnia 1999 r. Fot. D. Hryszkiewicz, ROBiDZ w Gdańsku.

obiektów, które wkrótce powinny zostać objęte odpowiednimi formami prawnej ochrony.

W powyższych kontekstach problem ochrony wartości kulturowych architektury modernistycznej staje się zagadnieniem pierwszoplanowym. Tymczasem, wdrożenie prawidłowego postępowania konserwatorskiego i wyznaczenie niezbędnych kierunków działań, napotyka na szereg istotnych trudności. Już na wstępie stajemy przed problemem braku dobrego rozpoznania zabytkowego zasobu oraz koniecznością precyzyjnego zdefiniowania spójnych kryteriów wyboru najcenniejszych obiektów, przewidzianych do pełnej ochrony konserwatorskiej.

żej współczesności, tym analiza dotyczyć będzie coraz większej ilości obiektów. Jednocześnie, u progu XXI wieku, coraz liczniej pojawiają się postulaty dotyczące celowości otoczenia opieką wybitnych obiektów architektonicznych zrealizowanych po 1945 r. i uznania ich – w myśl definicji zawartej w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - za dobra kultury współczesnej.

Jakie zatem przyjąć kryteria wyboru? Na czym oprzeć strategię ochrony? Niewątpliwie dotychczasowa ocena wartości artystycznej w odniesieniu do modernizmu winna zostać rozszerzona o takie zagadnienia jak nowatorstwo,



*4. Hala Oliwia w Gdańsku z 1972 r. wg projektu prof. M. Gintowta (w której w dniach 26 września-7 października 1981 r. odbył się I Zjazd NSZZ „Solidarność”) w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Gdańska określona została dobrem kultury współczesnej, co nie stanowi przeszkody w permanentnym przesłaniu jej formy architektonicznej tandetnymi i krzykliwymi reklamami.*

zastosowanie niekonwencjonalnych rozwiązań architektonicznych, występowanie elementów charakterystycznych dla stylistyki obiektów i zespołów z poszczególnych okresów, ocena walorów kompozycyjnych oraz integralność architektury – polegająca na spójności jej komponentów: struktury, wyposażenia, planu, form i detalu.

Kolejnym krokiem winna być ocena wartości historycznej (w połączeniu z naukową), bo odnosić się będzie do zadokumentowania ważnego

rozdziału w historii architektury. Jednak również powinna być rozumiana szeroko, bowiem wiąże się z oceną unikatowości oraz wartości uniwersalnych. Dalej pojawia się kontekst architektury światowej... i kolejne pytania: czy architektura modernistyczna w Polsce była jedynie tłem dla realizacji europejskich? Czy oprócz wrocławskiej Hali Stulecia występują na terenie Polski obiekty lub zespoły modernistyczne wyjątkowe, o randze europejskiej i światowej? Jak zatem oceniać

*5. Śródmieście Gdyni objęte we wrześniu 2007 r. wpisem do rejestru zabytków. Fot. W. Stępień*



fenomen przestrzenny Gdyni, w której to modernistyczne kamienice tworzą samo serce miasta?<sup>4</sup> Czy wytworzył się specyficzny, polski, czy lokalny, a może regionalny model architektury modernistycznej?

Szczególną uwagę należy zwrócić na rozpowszechnione zjawisko bardzo ścisłego połączenia naukowej oceny wartości poszczególnych obiektów, jako ważnych dokumentów epoki, z równoczesnym utożsamianiem tego faktu ze zdecydowaniem artykułowaną, bezwarunkową koniecznością ustanowienia pełnej ochrony konserwatorskiej. W teorii taką ochronę umożliwia jedynie decyzja o wpisaniu do rejestru zabytków. W praktyce powoduje to często sytuacje w których okazuje się, że ochronie w pierwszej kolejności poddawane są te obiekty, którym zagrażają najbardziej aktualne zamierzenia inwestycyjne. Nie będzie pocieszeniem, że było tak nieomal od zawsze. Przykładowo, wpisanie w 1972 roku do rejestru zabytków budynku biurowego dawnego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Gdyni podyktowane było przede wszystkim ówczesnymi planami użytkownika, związanymi z zamiarem nadbudowy w celu powiększenia powierzchni biurowych. Przykład ten jest ważny również z historycznego punktu widzenia, gdyż nie dość że wpisano do rejestru zabytków budowlę o stosunkowo krótkiej historii, ale w owym czasie żył jeszcze jej projektant<sup>5</sup>.

Obecnie, słuszne z teoretycznego punktu widzenia koncepcje, zakładające ochronę wszystkich dzieł architektury modernistycznej, w praktyce oznaczająby konieczność szybkiego dokonania wpisów do rejestru zabytków setek budowli, co w aktualnej sytuacji organizacyjnej urzędów wojewódzkich konserwatorów zabytków jest zamierzeniem całkowicie nierealnym. Należąca chwili jest potrzeba wypracowania takich różnorodnych prawnych ram ochrony konserwatorskiej, które zdecydowanie powiększą stan wiedzy o zasobie zabytkowym architektury modernistycznej, a w konsekwencji zapewnią jego skuteczną ochronę. Zadaniem pierwszoplanowym staje się wykonanie na terenie całego kraju waloryzacji znanego zbioru zabytków modernistycznych w oparciu o jednolite kryteria oceny. W polskiej praktyce, choć podejmowano takie próby,<sup>6</sup> dotychczas jednak nie wypracowano



*6 Budynek biurowy dawnego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (później Polskich Linii Oceanicznych) w Gdyni. Fot. T. Błyskosz, ROBiDZ w Gdańsku.*

jednolitego wspólnego katalogu kryteriów, jakie winny leżeć u podstaw objęcia danego obiektu lub zespołu ochroną. Wybór najcenniejszych z nich, posiadających niekwestionowane uniwersalne wartości dla dziedzictwa kulturowego, w oparciu o wspólne dla całego kraju kryteria, powinien zapoczątkować działanie ochronne w szerszej skali. W chwili obecnej niezwykle trudno precyzyjnie określić jak duży jest to zbiór, gdyż prace nad tym zagadnieniem dopiero się rozpoczynają. Stajemy obecnie przed pilną koniecznością jednoznacznego określenia wartości dzieł architektury epoki modernizmu, sprecyzowania zasięgu obszarów chronionych i wyznaczenia tych obiektów, które bezwzględnie powinny podlegać ochronie, a także określenia jej form i zakresów oraz wyznaczenia instytucji odpowiedzialnych za realizację.

Tymczasem nadal często spotykamy się z niepisaną zasadą, że to czas powstania jest czynnikiem decydującym o uznaniu za zabytek. Jeżeli oprócz starej metryki dany obiekt nie posiada żadnych innych istotnych wartości wprowadzany jest do gminnej ewidencji zabytków. Natomiast do rejestru zabytków wpisywane są te, które jak mówi ustawa „posiadają wartość historyczną, artystyczną lub naukową”. Pojęcia te, szczególnie w odniesieniu do wielu dzieł architektury modernistycznej i współczesnej, są daleko nieprecyzyjne, co daje szerokie pole do ich interpretacji. W zależności od wykształcenia, przygotowania zawodowego oraz nabytej wiedzy, nierzadko subiektywnie i pod wpływem lokalnych nacisków, dokonuje się ocen co ma być wpisane do rejestru, a co nie powinno się w nim znaleźć. Niejednokrotnie dokonuje się też wpi-

4. W tym miejscu należy odnotować fakt wpisania śródmieścia Gdyni do rejestru zabytków (21 września 2007 r.) możliwy w oparciu o nową ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami).

5. Autorem powstałego w l. 1935-36 budynku biurowego dawnego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (później ZUS, a po 1945 r. Polskich Linii Oceanicznych) przy ul. 10 Lutego w Gdyni był arch. Roman Piotrowski (ur. 21 stycznia 1895 r., zm. 17 grudnia 1988 r.).

6. 13 czerwca 2005 r. Oddział Warszawski SARP zorganizował seminarium poświęcone problematyce ochrony dóbr kultury współczesnej. Owocem dyskusji było opracowanie listy kryteriów dla określania dóbr kultury współczesnej.



8. Hala Stulecia we Wrocławiu – kopuła, widok od wnętrza. Fot. M. Gawlicki.

sów do rejestru zabytków niejako przypadkowo, co związane jest z interwencyjną koniecznością zastosowania tej formy ochrony, gdyż pozostałe nie dają gwarancji skutecznej ochrony prawnej. W skali kraju konsekwencją tego zjawiska jest niejednorodny i niespójny rejestr zabytków, w którym nadal nie znajdziemy wszystkich reprezentatywnych i najwartościowszych przykładów dzieł modernistycznej architektury.

Jedną z przyczyn trudności w zapewnieniu skutecznej ochrony zabytków architektury modernistycznej są również niespójne zapisy prawne. Podstawowa forma ochrony, czyli wpis do rejestru zabytków dotyczy zbioru, który z definicji powinien zawierać najcenniejsze obiekty zabytkowe z danego regionu. Rejestr tworzony jest w oparciu o decyzje poszczególnych wojewódzkich konserwatorów zabytków, co powoduje znaczne zróżnicowanie obiektów wyróżnionych do ochrony w poszczególnych regionach kraju. Statystyka wpisów nie odzwierciedla więc rzeczywistego obrazu chronionych obszarów. Uznanie za pomnik historii, dokonywane przez Prezydenta RP w drodze rozporządzenia, nadal pozostaje wyróżnikiem bardziej o charakterze prestiżowym niż stanowiącym realną formę ochrony. Na tę elitarną listę w 2005 r. jako pierwsze z dzieł XX-wiecznych została wpisana wrocław-

ska Hala Stulecia, co jednak głównie związane było z przygotowywanym wnioskiem o wpis na listę Dziedzictwa Światowego.



7. Kościół Garnizonowy w Gdyni, powstały w latach 1935-39 wg projektu M. Lalewicza (konsekrowany w 1939 r., w czasie wojny pełnił funkcję magazynu wojskowego, po 1945 r. magazynu skór, w 1981 r. przekazany Kościołowi Rzymskokatolickiemu, od 1993 r. kościół garnizonowy, do dnia dzisiejszego nie został wpisany do rejestru zabytków). Fot. T. Błyskosz, ROBiDZ w Gdańsku.

Tworzenie parku kulturowego, kolejnej przewidzianej ustawowo formy prawnej ochrony konserwatorskiej, z uwagi na idące za tym uciążliwe ograniczenia inwestycyjne, niezwykle rzadko stosowane jest przez rady gmin. Doświadczenia te podpowiadają konieczność poprawy zapisów prawnych, polegającej na możliwości tworzenia parków kulturowych przez samorządy wojewódzkie, bądź wręcz na poziomie

Ważnym polem działań, związanych z przygotowaniem kompleksowej ochrony architektury modernistycznej, są prace dokumentacyjne. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nakłada na Generalnego Konserwatora Zabytków, wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz wójta, burmistrza i prezydenta obowiązek prowadzenia odpowiednio krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewiden-



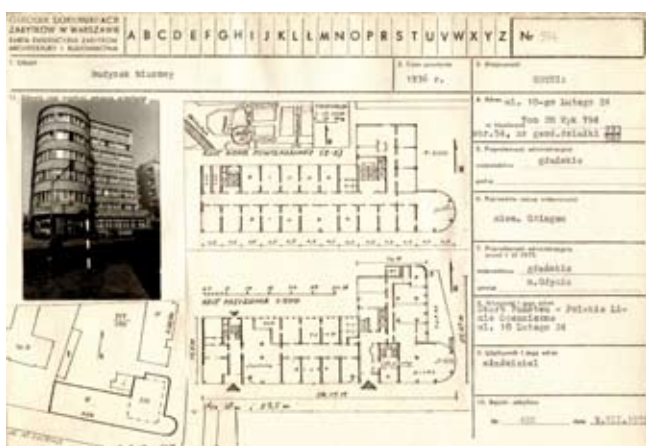
9. i 10. Fiszka katalogowa – strona tytułowa oraz fotografia obiektu (najczęściej wykonywano kilka fotografii) umieszczana na odwrocie. Fot. Archiwum ROBiDZ w Gdańsku.

administracji rządowej. Nadal jedną z podstawowych form ochrony dziedzictwa modernizmu pozostają ustalenia zapisane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Niestety bardzo często sformułowania przedstawiane w dokumentach planistycznych są zbyt ogólne, koncentrują się zazwyczaj na strukturach urbanistycznych, rzadko dotyczą poszczególnych obiektów, a już wyjątkowo wskazują do ochrony zabytkowe detale architektoniczne, na przykład stolarkę, tynki lub wyposażenie. Brak planu zagospodarowania przestrzennego, co w skali kraju jest zjawiskiem powszechnym, uniemożliwia jednak zastosowanie tej formy ochrony. Stąd w praktyce, umieszczenie w ewidencji daje jedynie ograniczone szanse na zapewnienie podstawowej ochrony prawnej.

Od 1977 roku prowadzona jest w Polsce kartoteka adresowa. Składa się ona ze zbioru fiszek katalogowych, które zawierają podstawowe dane o obiekcie: informacje o lokalizacji, przynależności administracyjnej oraz dotychczasowej dokumentacji. Zbiór ten ma charakter pomocniczy i informacyjny.

Od 1976 r. wykonywana jest ewidencja zawierająca większy zasób informacji w postaci tzw. „kart białych”. Zastąpiły one stosowane już od lat 50-tych XX w. tzw. „karty zielone”. Stosunkowo duża objętość pozwala na zamieszczeniu szeregu szczegółowych danych. Dotyczy to: opisu z uwzględnieniem materiału, konstrukcji, bryły, wyposażenia, a także historii, stanu zachowania oraz możliwości wskazania najpilniejszych postulatów konserwatorskich.

Karty te zostały pomyślane jako uniwersalne. W zależności od specyfiki opisywanego obiektu zawartość ich można rozszerzać dodając dowolną ilość wkładek. Wskazać tu należy że obecnie, na skutek nieprecyzyjnych zapisów zawartych w obowiązujących przepisach wykonawczych,<sup>7</sup> panuje pewna dowolność w formie



7. Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem (Dz. U. Nr 124, poz. 1035)

11. Tzw. biała karta – strona tytułowa. Fot. Archiwum ROBiDZ w Gdańsku.

ewidencjonowania obiektów zabytkowych. Omalając ewidencjonowanie zabytków modernistycznych należy również wspomnieć o karcie dokumentacyjnej opracowanej przez DOCOMO-MO. W szczególności zawiera ona dane na temat budynku, zespołu czy założenia urbanistycznego, historię budowy, opis wraz z kontekstem miejsca, ogólną ocenę z uzasadnieniem na temat innowacyjności oraz bibliografię.

Ilustracją stanu dokumentacji zasobów obiektów modernistycznych, przedstawionego na tle pozostałych obiektów zabytkowych, mogą być dane statystyczne z województwa pomorskiego. W rejestrze zabytków, prowadzonym przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, znajduje się ponad 1700 decyzji obejmujących ponad 2700 zabytków, 27 z nich, a więc zaledwie 1%, to zabytki modernistyczne, z których większość bo 22 znajdują się na terenie Gdyni<sup>8</sup>. Dane te dobitnie pokazują jak wielkie zaległości dotyczą podstawowych działań dokumentacyjnych, szczególnie związanych z ustanawianiem fundamentalnej formy ochrony jaką stanowi wpis do rejestru zabytków (tab. 1). Rejestracja innych metod ochrony, szczególnie opartych na zapisach planów zagospodarowania przestrzennego jest, z uwagi na brak tego rodzaju statystyki, niezwykle trudna.

8. Stan - wrzesień 2007 r.

Interesujące wnioski przynosi analiza dat wpisów do rejestru zabytków modernistycznych oraz ich ewidencjonowania. Najwcześniej, bo już 5 lipca 1972 r., jako pierwszy tego rodzaju obiekt, wpisany został do rejestru zabytków budynek biurowy dawnego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Gdyni.<sup>9</sup> Połowę pozostałych obiektów wpisano w latach 80-tych, natomiast drugie tyle wpisów dokonano w ostatnim 20-leciu.

Zwolnienie tempa wpisów do rejestru zabytków nie było jednak spowodowane opieszałością lub brakiem zainteresowania tego rodzaju zabytkami, lecz koniecznością pokonywania przez urząd wojewódzkiego konserwatora zabytków coraz bardziej uciążliwych i czasochłonnych procedur administracyjnych. Podobne trudności napotykało wykonywanie białych kart ewidencyjnych, niezbędnych w procedurze uznania za zabytek (tab. 2). Dodatkową, niekiedy nie do pokonania, barierą stawał się brak środków finansowych. Pierwszy zbiór fiszek adresowych sporządzono w latach 1982-83. Z chwilą utworzenia przez władze miasta z końcem 2000 r. stanowiska miejskiego konserwatora zabytków, podjęto działania mające na celu zewidencjonowanie wszystkich obiektów zabytkowych położonych

9. Jednak podstawową ewidencję w postaci fiszki katalogowej dla tego obiektu założono dopiero w 1983 r., natomiast białą kartę wykonano w 1984 r.

12. Elewator zbożowy w Gdyni, powstały w latach 1935-37 wg projektu inż. Michała Paszkowskiego i arch. Bolesława Szmidta (wpisany do rejestru zabytków 6.04.1990 r.). Fot. M. Gawlicki





na terenie miasta. W roku bieżącym zakończono realizację gminnej ewidencji zabytków Gdyni, która objęła ponad 800 obiektów, czyli dwa razy więcej niż zbiór dotychczasowy. Odnotujemy, że ten niewątpliwy sukces w tworzeniu podstawowej warstwy informacyjnej dla gdyńskich zabytków, zaliczyć należy do wyjątków. Nie zmienia to oczywistego wniosku, że wykonanie pełnej ewidencji zasobu zabytkowego, jest pierwszym krokiem na drodze w kierunku zapewnienia skutecznej ochrony konserwatorskiej.

Jednym z istotnych elementów budowania strategii ochrony zabytków jest zatem usprawnienie, szczególnie w oparciu o nowe technologie, procesu ewidencji zabytków. Na szczególną uwagę zasługuje tu przygotowywane przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków opracowanie i wdrożenie systemu rejestracji i dokumentacji zabytków w formie baz danych, tworzonych wspólnie z wojewódzkimi urzędami ochrony zabytków, wykorzystujących również system informacji przestrzennej. Pozwoli to w przyszłości na przechowywanie w jednym systemie danych nie tylko na temat samych za-

bytków, ale także wszystkich towarzyszących im zjawisk, procesów konserwatorskich i zagrożeń. Warto w tym miejscu dodać, iż ostatnio podjęto działania, mające na celu wypracowanie krajowej strategii ochrony zabytków modernistycznych. Służyć ma temu m. in. powołane przez dyrektora Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków kolegium doradcze ds. ochrony architektury modernistycznej w Polsce<sup>10</sup>. W pierwszej kolejności podjęto kroki zmierzające do wypracowania metody zapisu i analizy informacji dotyczącej krajowego zasobu zabytkowej architektury modernistycznej.

Należy wyrazić nadzieję, że w perspektywie kilku najbliższych lat, działania zmierzające do uporządkowania systemu prawnej ochrony dzieł modernizmu, pełnego rozeznania zasobu i jego waloryzacji w oparciu o spójne kryteria, przyniosą wymierne efekty w postaci zapewnienia lepszej ochrony najbardziej wartościowych dzieł architektury modernistycznej w Polsce.

10. Zarządzenie Dyrektora Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków z 12 września 2007 r.

lokalizacja	zabytki modernistyczne		
	wpisane do rejestru zabytków	objęte ewidencją zabytków	
		białe karty	karty ewidencyjne
Gdynia	22	31	346
Sopot	2	3	11
Hel	1	1	1
Lębork	1	1	1
Starogard Gdański	1	1	23
Wejherowo		6	36
Tczew			26
Jurata			25
Gdańsk			15
Kartuzy			6
Jastarnia			5
Bytów			3
Puck			3
Gniew			1
Władysławowo			1
<b>ilość</b>	<b>27</b>	<b>43</b>	<b>496</b>
<b>razem</b>		<b>496</b>	

Tab. 1 Zabytki modernistyczne w województwie pomorskim - wrzesień 2007 r.

obiekty	wpisane do rejestru zabytków	objęte ewidencją zabytków		nie objęte ewidencją (opisane w literaturze)
		białe karty	karty ewidencyjne	
ilość	22	31	346	66
<b>razem</b>	<b>412</b>			

*Tab. 2 Stan ewidencji zabytków modernistycznych na przykładzie Gdyni - wrzesień 2007 r.*

**Marcin Gawlicki**, dr inż. architekt,  
dyrektor Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie,  
związany także z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej  
zainteresowania zawodowe: problematyka badań i konserwacji zabytków architektury  
oraz odbudowa Gdańska po zniszczeniach wojennych.  
e-mail: info@kobidz.pl

**Tomasz Błyskosz**, mgr inż. architekt,  
dyrektor Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Gdańsku.  
zainteresowania zawodowe: zagadnienia związane z ewidencją oraz waloryzacją obiektów i obszarów  
zabytkowych, problematyka ochrony panoram miast historycznych.  
e-mail: robidz.gdansk@kobidz.pl